

MIECZYŚLAW RYBA

DONACJE ROSYJSKIE
NA ZIEMIACH KRÓLESTWA KONGRESOWEGO
ROZWAŻANIA NA KANWIE POLSKICH ZMAGAŃ
O NIEPODLEGŁOŚĆ W XIX I XX W.

Walka Polaków o niepodległość w XIX w. łączyła się z wielkim dramatem konkretnych ludzi, którzy tę walkę podjęli. Szczególnie bolesne były skutki powstań narodowych, w sposób bezwzględny likwidowanych przez zaborców. Represje, jakie miały miejsce po największych z dziewiętnastowiecznych powstań: powstaniu listopadowym i styczniowym, ciągnęły się długo i miały różnoraki charakter. Jedną z metod zaborców było uderzenie w podstawy materialne egzystencji narodu. Główną ostoją kultury narodowej był dwór szlachecki. Odbieranie majątków łączyć się zatem musiało z uderzeniem w tę podstawową komórkę polskości w XIX w.

Po wybuchu powstania listopadowego feldmarszałek Iwan Paskiewicz tak pisał w liście do cara: „Należy rozdać Rosjanom ziemię skonfiskowaną pod warunkiem, że będą mogli ją sprzedawać tylko Rosjanom wyznania prawosławnego”¹. Pogromca powstania i przyszły namiestnik Królestwa Kongresowego postulował tu nie tylko konieczność odebrania majątków najaktywniejszym powstańcom, ale również potrzebę osadzania na tych terenach Rosjan. W jego umyśle powstał zatem szeroki plan rusyfikacji ziem Królestwa Kongresowego. Plany te ograniczone zostały amnestią cara Mikołaja I z 1 listopada 1831 r., która zmniejszyła liczbę majątków podległych konfiskacie. Amnestia dotyczyła wszystkich żołnierzy powstańczych poza przywódcami insurek-

DR MIECZYŚLAW RYBA – adiunkt I Katedry Historii Nowożytnej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ J. K a c z k o w s k i, *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa: P. Laskauer 1917, s. 40.

cji, zatem apetyty aparatczyków carskich musiały być mocno ograniczone². Zdarzały się jednak i w tym wypadku poważne nadużycia. Na podstawie rozporządzeń administracyjnych pozbawiano majątków żołnierzy, którzy nie dopełnili formalności związanych ze wspomnianą amnestią. Oczywiście praktyki takie były sprzeczne z postanowieniami konstytucji Królestwa z 1815 r., która gwarantowała, „że nikt nie może być ukarany inaczej, niż na mocy prawomocnego odpowiedniego wyroku”³. Niestety brak adekwatnej interwencji państw zachodnich, mieniących się być strażnikami porządku po kongresie wiedeńskim, ośmielał władze carskie do takowych nadużyć. Bez większych oporów stosowano konfiskaty wobec całego szeregu wyłączonych z amnestii emigrantów. Odezwa ministra sekretarza stanu z 11 czerwca 1832 r. i decyzja Rady Administracyjnej z 10 października 1834 r. mówiła o przeprowadzaniu takich konfiskat na rzecz skarbu publicznego⁴. Henryk Wiercieński, polityk obozu narodowego z Lubelszczyzny, w czasie I wojny światowej tak pisał o tym stanie rzeczy:

Tak po roku 1831 skonfiskowano dobra ks. Czartoryskich, członkom rządu narodowego, wodzom oraz tym wszystkim wojskowym i cywilnym, którzy wyszli za granicę kraju, unosząc głowy lub ratując się od kajdan i Syberii; konfiskowano je i tym, którzy działalnością swoją patriotyczną narazili się na karę zesłania; konfiskowano mienie klasztorów i duchowieństwa katolickiego, a nawet instytucji kulturalnych i oświatowych⁵.

W 1835 r. podczas zjazdu w Kaliszu, gdzie spotkali się car Rosji i król Prus, stworzono listę rosyjskich dygnitarzy, którym miano nadać majątki narodowe polskie jako donacje. Listę tę zatwierdzono 16 września, ukazy zaś dotyczące nadań wydano w Warszawie 16 października. Wśród osób nagradzanych donacjami przeważali dygnitarze wojskowi oraz najbliżsi współpracownicy Paskiewicza⁶. Wiele zatem posiadłości nadawanych Rosjanom nie pochodziło tylko bezpośrednio z konfiskat, ale także z dóbr narodowych polskich. Car hojną ręką (ale kosztem Polski) chciał wynagradzać swoich

² T e n ż e, *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863*, Warszawa: J. Cott 1918, s. 122-123; por. t e n ż e, *Donacje*, s. 40.

³ T e n ż e, *Konfiskaty*, s. 123-124.

⁴ Tamże, s. 129; por. J. K u k u l s k i, *Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych*, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego 1987, s. 29-35.

⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Obywatelski Komitet Gubernialny (dalej: OKG) 1914-1916, sygn. 13 k. 58.

⁶ J. K a c z k o w s k i, *Donacje*, s. 81; K u k u l s k i, dz. cyt., s. 29-35; także: K a c z k o w s k i, *Konfiskaty*, s. 130-131.

urzędników⁷. J. Kaczkowski pisał: „Rozdawnictwo donacji miało być środkiem politycznym i państwowym, skierowanym przeciwko rdzennej ludności polskiej”⁸. Jak podaje H. Wiercieński, dbano o to, aby donacje nie powracały w ręce polskie. Stąd prawo dziedziczenia przysługiwało wyłącznie sukcesorom wyznania prawosławnego. Mógł to być najstarszy syn lub córka, stąd nazwano te dobra „majoratami”⁹.

Ważne, że władze carskie, dokonując w ten sposób grabieży na narodzie polskim, starały się ukazać swoje działania jako nacechowane szlacheckimi intencjami. Szczególnie ciekawie przedstawia się tutaj sprawa chłopów, którym w specjalnym ukazie carskim z 1834 r. sugerowano, że wydostają się spod ciężkiej doli, „spod buta szlacheckiego” pod opiekę rządu. Chodziło tu oczywiście o wbicie klina między społeczność polską, o skonfliktowanie jej i wewnętrzne osłabienie¹⁰. Metoda ta będzie stosowana przez zaborców wielokrotnie.

Konfiskaty, aczkolwiek nie tak liczne, jak po powstaniu styczniowym, trwały praktycznie od 1830 do 1860 r., kiedy to ukaz carski kładł koniec konfiskatom majątków tzw. „politycznych przestępców”. Wcześniej tych niesprawiedliwych aktów dokonywano na mocy decyzji władz administracyjnych, na zasadzie decyzji sądów wojennych oraz na podstawie bardzo surowego kodeksu karnego z 1847 r.¹¹

Także powstanie styczniowe stało się przyczyną masowego odbierania majątków powstańcom. Jeszcze w czasie jego trwania w końcu 1863 r. namiestnik wydał rozporządzenie w sprawie sekwestru majątku buntowników. Ze sprawozdania komisji skarbowej z 1865 r. wynika, że w samym tylko Królestwie Polskim za przewinienia polityczne skazano 6491 osób, z czego 6186 na konfiskatę majątków a 305 na sekwestr¹². Po stokroć gorzej było

⁷ K a c z k o w s k i, *Donacje*, s. 40.

⁸ Tamże s. 42. W innym miejscu Kaczkowski pisze: „[...] głównym celem ustanowienia donacji było ugruntowanie elementu rosyjskiego, czego jednak ze względów taktycznych wyraźnie nie nadmieniano [...]” – tamże s. 45. Wiercieński zaś tak ujmował tę sprawę: „Skonfiskowane mienie przelewano na skarb, a następnie cesarze rozdawali dobra skonfiskowane faworyzowanym przez siebie urzędnikom i wojskowym rosyjskiego lub niemieckiego pochodzenia, celem utrwalenia wśród krajowego ziemiaństwa żywiołu prawomyślnego, za jakich uważali doświadczonych w służbie rządowej przedstawicieli narodowości rosyjskiej i niemieckiej. W tej myśli po roku 1831, w ciągu lat kilkunastu obdarowano dobrami ziemskimi 144 osób, zaś po roku 1863 – 158 osób”. APL, OKG; W i e r c i e ń s k i, dz. cyt., k. 58.

⁹ APL, OKG, sygn. 13 k. 95.

¹⁰ K a c z k o w s k i, *Konfiskaty*, s. 132-133.

¹¹ Tamże, s. 146.

¹² Tamże, s. 158.

na ziemiach zabużańskich, gdzie zaborca od razu rozpoczął planową akcję wywłaszczenia Polaków z ich posiadłości i rusyfikował te tereny¹³.

Henryk Wiercieński dowodził, że na terenach Królestwa Kongresowego powstały po obu powstaniach 302 donacje. Liczbę dóbr donacyjnych oraz ich przestrzeń w poszczególnych guberniach przedstawia poniższa tabela¹⁴.

| Gubernia | Dobra | Folwarki | Morgi |
|-----------------------------|-------|----------|---------|
| Warszawska | 32 | 77 | 58,624 |
| Kaliska | 41 | 98 | 67,308 |
| Piotrkowska | 41 | 114 | 71,520 |
| Kielecka | 35 | 153 | 68,713 |
| Radomska | 33 | 116 | 83,182 |
| Płocka | 11 | 28 | 13,831 |
| Łomżyńska | 15 | 51 | 52,997 |
| Suwalska | 49 | 44 | 114,200 |
| Siedlecka | 31 | 67 | 80,694 |
| Lubelska | 21 | 56 | 53,728 |
| Ogółem w Królestwie Polskim | 309 | 849 | 665,798 |

Autorzy polscy przyznają, że w wielu donacjach zarządcami byli Polacy, często cała administracja była w rękach Polaków. Rosjanie czuli się na ziemiach polskich stosunkowo obco i szukali kontaktu z miejscową ludnością¹⁵. Nie zmienia to jednak faktu, iż działo się wielkie bezprawie, nakierowane na pozbawienie Polaków ich własności, a przez to doprowadzenie do wynarodowienia naszych ziem. Dlatego wielu publicystów i polityków, kiedy tylko nadarzyła się okazja, by podnieść sprawę konfiskat a dalej donacji, czyniło to z pełną mocą. Henryk Wiercieński jeszcze w 1909 r. w liście do rosyjskiej Dumy Państwowej starał się dowodzić, że w wielu majoratach osiedli Niemcy i że jest to sprzeczne nie tylko z interesem polskim, ale i interesem państwa rosyjskiego¹⁶. Działo się to w warunkach powstałego

¹³ Tamże, s. 240-278.

¹⁴ APL, OKG, sygn. 13 k. 58'; W. G r a b s k i, *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za rok 1913*, Warszawa 1915, s. 3.

¹⁵ APL, OKG, sygn. 13 k. 59'.

¹⁶ Archiwum Wojewódzkiej Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: ABŁ); H. W i e r c i e ń s k i, *W naszych sprawach. Memoriały i korespondencje*, t. I – *List do sekretarza Dumy Państwowej z prośbą o przedłożenie cesarzowi mapy: osiadłość niemiecka w Królestwie Polskim*, sygn. 1841 k. 263.

już napięcia w stosunkach rosyjsko-niemieckich, podczas funkcjonowania Dumy Państwowej w Rosji, w której zasiadali również Polacy¹⁷. Otwierała się w tej sytuacji w niektórych dobrach donacyjnych pewna możliwość gry politycznej o przywrócenie polskiego stanu posiadania.

Tak naprawdę pierwszą realną okazją odzyskania donacji była I wojna światowa. Jeszcze w czasie stacjonowania w Kongresówce wojsk rosyjskich Henryk Wiercieński pisał na łamach „Głosu Lubelskiego”: „Nie jest sekretem, że ludność krajowa upatrywała w [...] konfiskatach krzywdę społeczeństwa polskiego”¹⁸. Była to delikatna sugestia w stosunku do władz rosyjskich, pokazująca krzywdę Polaków oraz błędność polityki rosyjskiej, która doprowadziła do wytworzenia przewagi żywiołu niemieckiego w majoratach¹⁹. Później przybrała ona formę głośnego żądania restytucji donacji. Stało się tak po wycofaniu się Rosjan z Kongresówki w 1915 r.

Trudno przewidzieć – pisał Henryk Wiercieński – jak ukształtują się stosunki Królestwa Polskiego do Rosji; ale bez względu, jak się ułożą, społeczeństwo polskie odezwać się musi już dzisiaj w sprawie odebranej mu ziemi i upominać się o nią w imieniu pokrzywdzonych. [...] Przypominać należy społeczeństwu naszemu, że w donacjach leży znaczny skarb narodowy, którego lekceważyć nie możemy [...]”²⁰.

Natomiast J. Kaczkowski w 1918 r. dopominał się nie tylko o majątki z Królestwa Kongresowego, ale również o konfiskaty na ziemiach zabużańskich. Także on podnosił sprawę interesu narodowego (a nie tylko prywatnego) w odniesieniu do restytucji donacji²¹. Wiercieński stwierdził, że w wy-

¹⁷ Zob. Cz. B r z o z a, K. S t e p a n, *Postowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906-1917. Słownik biograficzny*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2001.

¹⁸ H. W i e r c i e ń s k i, *Majoraty niemieckie w Królestwie Polskim*, „Głos Lubelski” 6 I 1915, s. 1.

¹⁹ T e n ż e, *Majoraty niemieckie w Królestwie Polskim*, „Ziemia Lubelska” 18 XII 1914, s. 2.

²⁰ APL, OKG, sygn. 13, k. 59’.

²¹ Kaczkowski pisał: „Rewindykacja majątków skonfiskowanych, odzyskanie i udowodnienie praw do odszkodowania za te majątki posiada poza tym niezmiernie ważne polityczne znaczenie, szczególnie, jeśli chodzi o ziemię polskie na Litwie i Rusi, o powiększenie na kresach wschodnich stanu posiadania polskiego. Ta strona czyni je nie tylko sprawą prywatną poszczególnych rodzin, lecz zarazem sprawą publiczną. Jeżeli wolno poszkodowanemu zaniechać dochodzenia, gdy zainteresowana jest sprawa publiczna, gdzie idzie o udowodnienie zabranego przez rząd rosyjski mienia polskiego. Rodziny też dotknięte konfiskatą nie powinny zaniedbać w interesie publicznym sprawy rewindykacji swoich praw majątkowych” – K a c z k o w s k i, *Konfiskaty*, s. 284.

padku braku prawowitych spadkobierców dóbr donacyjnych, majątki te powinny przejść na własność skarbu Królestwa Polskiego²². Innym motywem jego wywodów było pogwałcenie przez carat prawa Królestwa Kongresowego, którym była Konstytucja z 1815 r. Wiercieński pisał:

„Że majątki donacyjne wrócić powinny do dawnych właścicieli, którymi byli albo Skarb Państwa, albo prywatni obywatele, świadczy fakt bezprawnego im zabrania tych majątków. Darowizny cesarskie, zarówno wobec Skarbu Królestwa Polskiego, jak i wobec jego obywateli, były pogwałceniem Konstytucji, zaprzysiężonej przez cesarzy rosyjskich, a będącej podstawą panowania rosyjskiego w tej części Polski; ukazy cesarskie wydawane były wbrew artykułom 86, 159, 163 i 165 tejże Konstytucji z r. 1815, jedynego po dziś dzień legalnego źródła praw, obowiązujących poddanych Królestwa Polskiego. Rozdawnictwa tedy nie mogą mieć powagi prawa²³.”

Wiercieński, z wykształcenia prawnik, powoływał się w swoim wywodzie na postanowienia konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r., mimo że została ona zniesiona przez cara w 1832 r. Nie szedł on tu po linii ściśle legalistycznej, lecz odwoływał się do pewnego porządku moralnego. Królestwo Polskie powstało wszak na skutek obrad Kongresu Wiedeńskiego i powstanie jego gwarantowały państwa zachodnie. Zdaniem Wiercieńskiego nadana przez cara Konstytucja Królestwa miała również obwarowania międzynarodowe, a jej zniesienie było po prostu bezprawiem.

Na niedługo przed odzyskaniem niepodległości Wiercieński jeszcze raz wrócił do spraw majoratów, przy okazji rozchodzących się po Warszawie pogłosek, jakoby donatariusze rosyjscy chcieli się pozbyć owych majątków, negocjując ich sprzedaż z kapitalistami niemieckimi. Wspomniany autor protestował przeciwko temu dowodząc, że majątki te Rosjanie otrzymali w sposób bezprawny, przeto nie mogą swobodnie nimi handlować²⁴. Protesty również dotyczyły żądań niektórych Rosjan – donatariuszy wobec austro-węgierskiego Generalnego Gubernatorstwa w Lublinie. Polacy domagali się, aby władze austriackie nie szły na układy z Rosjanami, gdyż byłyby to działania

²² H. W i e r c i e ń s k i, *Donacje rosyjskie zwane majoratami*, „Głos Lubelski” 2 IV 1916, s. 1-2.

²³ ABŁ, H. W i e r c i e ń s k i, *W naszych sprawach*, t. I, *Rok 1917. Likwidacja dóbr donacyjnych*, sygn. 1841 k. 247.

²⁴ „Bezprawnym [...] – pisał Wiercieński – aż dotąd pozostaje stan posiadania donacji. Jako bezprawny, oparty na bezprawiu i gwałcie, ustąpić musi prawu legalnemu” – W i e r c i e ń s k i, *Donacje w Królestwie Polskim*, „Głos Lubelski”, 1 X 1918, s. 2-3.

bezprawne²⁵. Ewentualne roszczenia odszkodowawcze ze strony Rosjan, którzy utraciliby dobra donacyjne w Polsce, powinny były – zdaniem Wiercieńskiego – obciążyć budżet państwa rosyjskiego. Rosja zagarnęła te majątki bezprawnie, donatariusze nabywali je w dobrej wierze. Sprawiedliwym więc miało być obciążenie budżetu rosyjskiego państwa kwestią odszkodowań²⁶.

Widzimy zatem, jak bezkompromisowa toczyła się walka w czasie zaborów o polski stan posiadania. Uderzenie w polską własność miało być uderzeniem w bardzo czuły punkt naszego bytu narodowego. Konfiskaty majątków miały wedle zaborców skutecznie eliminować podmiotowość czynników patriotycznych w narodzie polskim. Nadania ziemi oraz idące za tym osadnictwo rosyjskie na naszych ziemiach miało zaś umożliwić skuteczną, stopniową rusyfikację terytoriów polskich. Nie dziwne zatem, że kiedy nadarzyła się okazja, polskie czynniki patriotyczne w sposób zdecydowany wystąpiły w sprawie likwidacji donacji i oddania własności prawowitym właścicielom. Szczególnie zmagania o polską własność ziemi traktowano jako walkę o podmiotowość i suwerenność narodową.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Państwowe w Lublinie (APL) Obywatelski Komitet Gubernialny (OKG) 1914-1916, sygn. 13
Wojewódzka Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie (ABL) W i e r c i e ń s k i H., W naszych sprawach. Memoriały i korespondencje, sygn. 1841.

Artykuły prasowe

- W i e r c i e ń s k i H., Donacje w Królestwie Polskim, „Głos Lubelski”, 1 X 1918.
W i e r c i e ń s k i H., Donacje rosyjskie zwane majoratami, „Głos Lubelski”, 2 IV 1918.
W i e r c i e ń s k i H., Majoraty niemieckie w Królestwie Polskim, „Głos Lubelski” 6 I 1915.
W i e r c i e ń s k i H., Majoraty niemieckie w Królestwie Polskim, „Ziemia Lubelska”, 18 XII 1914.

²⁵ ABL, H. W i e r c i e ń s k i, *W naszych sprawach. Memoriały i referaty składane władzom polskim*, t. II – *Do Jego Excelencji Generał Gubernatora Lubelskiego*, Lublin 5 X 1918 r., sygn. 1841, k. 67-67’.

²⁶ Wiercieńskiemu chodziło tak o sumy należne donatariuszom Rosjanom, jak i Polakom, którzy na skutek konfiskat ponieśli ogromne straty przez dziesięciolecia z tytułu zagarniętego mienia – tamże. *Likwidacja dóbr donacyjnych*, Lublin 25 VII 1917 r. k. 95-96.

Opracowania

- B r z o z a C z., S t e p a n K., Posłowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906-1917. Słownik biograficzny, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2001.
- G r a b s k i W., Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego za rok 1913, Warszawa 1915.
- K a c z k o w s k i J., Donacje w Królestwie Polskim, Warszawa: P. Laskauer 1917.
- K a c z k o w s k i J., Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863, Warszawa: J. Cott 1918.
- K u k u l s k i J., Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego 1987.

RUSSIAN DONATIONS
IN THE TERRITORIES OF THE CONGRESS KINGDOM OF POLAND
CONSIDERATIONS BASED ON THE POLISH STRUGGLES
FOR INDEPENDENCE IN THE 19TH AND 20TH CENTURIES

S u m m a r y

The paper deals with the confiscation of estates, conducted by the tsar authorities, following the November and January Uprisings in the Polish territories. The confiscated goods were then given to Russian officials and officers or was owned by State Treasury. The main line of reasoning in the paper seeks to prove that such actions were illegal. In the beginning of the 20th century there were Polish thinkers who wrote about their illegality. A particular intensive campaign to recover the confiscated estates was launched during the First World War. The paper focuses above all on the activity of Henryk Wierciński who spared no effort to make the Austrian occupation authorities (the Austro-Hungarian occupation started in the Lublin region in 1915) change the legal relations with regard to the ownership of donations illegally granted to the Russians.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: Konfiskaty, donacje, majoraty.

Key words: confiscation, donations, entailed estates.